



## Patryk Rolnicki: Najwięcej plusów przemawiało za Grudziądzem

data aktualizacji: 2018.11.09



**Niedawno Patryk Rolnicki oznajmił, że w sezonie 2019 będzie nadal występował na torach PGE Ekstraligi. W piątek oficjalnie ogłoszono, który zespół będzie reprezentował w przyszłym roku wychowanek tarnowskich „Jaskółek”.**

Od spadku Grupa Azoty Unii Tarnów z najwyższej klasy rozgrywkowej zainteresowanie tym zawodnikiem było dosyć spore. Ostatecznie w sezonie 2019 będzie on reprezentował barwy grudziądzkiego GKM-u. W końcu, ze wszystkich ofert, które miał do rozważenia, wybrał tę z województwa kujawsko-pomorskiego. – *W przyszłym sezonie będę bronił barw drużyny GKM-u Grudziądz. Zdecydowałem się na ten transfer, bo wydaje mi się, że to będzie dla mnie po prostu najlepsza opcja. Klub mi odpowiada. Rozmawiałem z różnymi chłopakami, którzy mówili, że wszystko jest w porządku. Tor jest fajny, bardzo podobny do tego tarnowskiego. Dlatego liczę na to, że dosyć szybko się do niego przyzwyczaję* – przyznaje Patryk Rolnicki.

Sam zainteresowany przyznawał, że zainteresowanie jego osobą wykazywano z aż pięciu ekstraligowych ośrodków. Uważa on jednak, że w tym momencie nie trzeba już wracać do tego, które oferty zostały pominięte w ostatecznym wyborze. – *Teraz mało ważne jest to, kto kontaktował się ze mną wcześniej. Skoro dogadałem się w Grudziądzu, to nie ma do czego wracać. Były wprawdzie kluby, znajdujące się bliżej mojego miejsca zamieszkania, w których mogłem startować, ale wybrałem GKM. Jest to ośrodek stabilny, a mi potrzeba stabilności. Patrzyłem na to też pod*

*względem tego, jaki jest tor, czy ludzie w tym Klubie. Najwięcej plusów przemawiało za Grudziądem i tam zdecydowałem się podpisać kontrakt – dodał.*

Do tej pory, 20-letni zawodnik reprezentował tylko macierzysty klub z Tarnowa. „Domowe” spotkania rozgrywane miał zatem w bliskiej odległości od swojego miejsca zamieszkania. Tym razem wszystko zmieni się o 180 stopni i przed każdą kolejką będzie czekał go kilkugodzinny wyjazd. – *Nie wiem, czy tak bardzo zmieni to mój tok przygotowań. Zawsze jest się gotowym do meczu kilka dni wcześniej. Wiadomym jest, że gdy będziemy jeździć spotkania u siebie, to w Grudziądzu będę na pewno z kilkudniowym wyprzedzeniem, z powodu treningów i różnych spraw. Myślę, że nie będzie z tym kłopotów. Często jest tak, że trzeba dojeżdżać gdzieś dalej, ale to nie stanowi dla mnie zupełnie żadnego problemu i myślę, że szybko się w tym odnajdę* – podsumował, nowy nabytek klubu z Grudziądza, Patryk Rolnicki.

źródło: inf. własna

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/59118-patryk-rolnicki-najwiecej-plusow-przemawialo-za-grudziadzem>